

DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.005.17217

Leszek Pudłowski
(ICA/SIO, SUV; Wiedeń-Warszawa)
dr, leszek.pudlowski@gmail.com
ORCID iD: 0000-0001-9451-2901

Między administracyjną Scyllą i uczoną Charybdą Urzędnik czy historyk – rozterki u narodzin profesjonalnej archiwistyki w Stanach Zjednoczonych

Archiwista powinien być funkcjonariuszem publicznym, który zainteresowany jest przede wszystkim skutecznością swojej instytucji, a dopiero w drugiej kolejności interesuje się historią¹.

Margaret Cross Norton, 1930

Administracja i archiwistyka

W USA archiwistyka rozwijała się dwutorowo. Z jednej strony był to klasyczny nurt administracyjny, z drugiej zaś istniało grono pasjonatów historii i kolekcjonerów, którzy gromadzili zbiory dokumentów². Warunkiem sine qua non powstania archiwów jest oczywiście wytwarzanie i przechowywanie dokumentacji. W amerykańskich koloniach Wielkiej Brytanii nie dbano zanadto

¹ M. Cross Norton, *The Archives Department as an Administrative Unit in Government* [w:] *National Association of State Libraries, Papers and Proceedings, Thirty-Third Annual Convention, Los Angeles, California, June 23-27, 1930* (przedruk z „Bulletin of the American Library Association” (September 1930), s. 44-48; zob. też: „Bulletin of the American Library Association”, September 1930, vol. 24, s. 563-567. Autor korzystał z przedruku zamieszczonego w: *Norton on archives: the writings of Margaret Cross Norton on archival & records management*, ed. with an introd. by T.W. Mitchell; foreword by E. Posner, Carbondale [1975], s. 5.

² Autor złożył niedawno do druku w Wydawnictwie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych książkę: *Zarys dziejów archiwistyki i zarządzania dokumentacją w Stanach Zjednoczonych w latach 1774-1940*, która wraz z materiałami zgromadzonymi do tej publikacji oraz po poszerzeniu kwerendy była podstawą niniejszych rozważań.

o świadectwa przeszłości. Znamienne są słowa Arthura Dobbsa, gubernatora Północnej Karoliny, który w 1754 r. utyskiwał, że „**ilekroć umierali urzędnicy, wszystkie ich akta umierały wraz z nimi**” [wyróżnienie – L.P.]³.

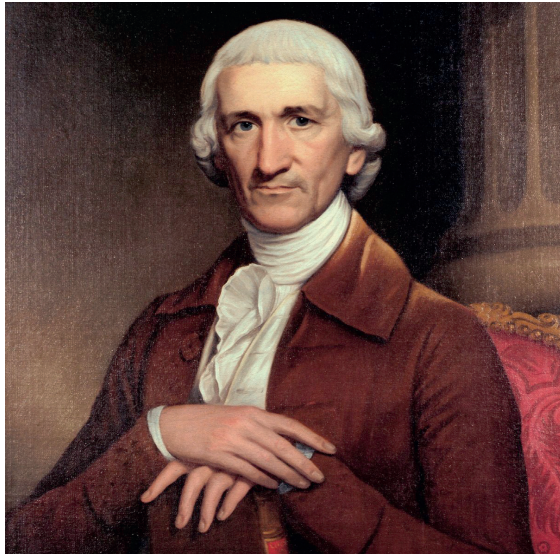
Ciekawe, że odmiennie było w zrewoltowanych stanach, które wystąpiły przeciw londyńskiej metropolii. Kwestia zabezpieczenia archiwaliów publicznych pojawiła się wcześniej nawet niż myśl utworzenia niepodległego państwa. Już bowiem na początku rewolucji amerykańskiej, we wrześniu 1774 r. w Filadelfii, uczestnicy pierwszego, zbuntowanego Kongresu Kontynentalnego zadbali o zachowanie dokumentacji swych posiedzeń. W tym celu, 5 września 1774 r., czyli już pierwszego dnia obrad, powołali na stanowisko stałego Sekretarza Kongresu Kontynentalnego filadelfijskiego kupca, **Charlesa Thomsona** (1729–1824)⁴.

Wiąże się z tą nominacją interesująca anegdota. Otóż, zaraz po swym ślubie Thomson wracał do Filadelfii i jeszcze w powozie został poinformowany przez gońca, że przedstawiciele Kongresu chcą się z nim spotkać. Niezwłocznie zatem pospieszył przed dostojne grono i od przewodniczącego dowiedział się, że „Kongres ma zaszczyt prosić go o sporządzanie protokołów obrad”⁵. W odpowiedzi skłonił się i zajął miejsce przy biurku. Nominacja była niezwykle trafna, gdyż ten kupiec, przedsiębiorca, nauczy-

³ J.G. de Roulhac Hamilton, *Three Centuries of Southern Records, 1607–1907*, „Journal of Southern History”, February 1944, vol. 10, no. 1, s. 9; sylwetkę tego interesującego autora i jego kolekcji opisuje: S. Adams, *The Accidental Archivist: J.G. de Roulhac Hamilton and the Creation of the Southern Historical Collection at Chapel Hill*, A Master’s paper submitted to the faculty of the School of Information and Library Science of the University of North Carolina at Chapel Hill in partial fulfillment of the requirements for the degree of Master of Science in Library Science, Chapel Hill, North Carolina, April, 2000, <https://ils.unc.edu/MSpapers/2566.pdf> (dostęp: 2 maja 2018 r.).

⁴ R.D.W. Connor, *Our National Archives*, „Minnesota History Magazine” 1936, vol. 17, issue 1, s. 1–19. O dziele i życiu Charlesa Thomsona pisali: B.J. Lossing, *Eminent Americans: Comprising Brief Biographies of Leading Statesmen, Patriots, Orators and others, Men and Women, Who Have Made American History*, New York 1883, s. 46–47; L.R. Harley, *The life of Charles Thomson, secretary of the Continental congress and translator of the Bible from the Greek*, Philadelphia 1900; J.B. Sanders, *Evolution of executive departments of the Continental Congress, 1774–1789*, Chapel Hill 1935 oraz reedycja: Gloucester, Mass 1971; E.C. Burnett, *Charles Thomson* [w:] „Dictionary of American Biography”, vol. 18, New York 1936, s. 481–482; F.S. Rolater, *Charles Thomson, “Prime Minister” of the United States*, „Pennsylvania Magazine of History and Biography”, July 1977, vol. 101, issue 3, s. 322–348, <https://journals.psu.edu/pmhb/article/view/43361/43082> (dostęp: 26 czerwca 2016 r.); *Charles Thomson (1729–1824)*, „Penn [University of Pennsylvania] Biographies”, http://www.archives.upenn.edu/people/1700s/thomson_chas.html (dostęp: 26 czerwca 2016 r.); Secretary Charles Thomson, <http://www.charlesthomson.com/> (dostęp: 23 czerwca 2016 r.); *Charles Thomson 1730–1824*, <http://colonialhall.com/thomson/thomson.php> (dostęp: 26 czerwca 2016 r.), Secretary Charles Thomson, <https://www.charlesthomson.com/2013/01/secretary-charles-thomson.html> (dostęp: 31 października 2021 r.).

⁵ H.J. Viola, *The National Archives of the United States*, original photographs J. Wallen, foreword R.M. Warner, introduction D. McCullough, New York 1984, s. 39.



Ilustr. 1. Charles Thomson, sekretarz Kongresu Kontynentalnego w latach 1774–1789, zwany ojcem chrzestnym amerykańskich archiwistów. Portret olejny namalowany przez Josepha Wrighta (1756–1793) około 1783 r.

upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/a/a1/CharlesThomson.jpg (dostęp: 3 listopada 2021 r.)

ciel języków klasycznych i przyszły tłumacz Biblii wzorowo wywiązywał się ze swych powinności przez 15 lat. Pełniąc tak długo funkcję Sekretarza Kongresu, Charles Thomson wypracował sobie wyjątkową pozycję wśród elity politycznej tamtych pionierskich czasów. Nazywany bywał nawet niekiedy premierem Stanów Zjednoczonych⁶. Słusznie pisał o nim Fred S. Rolater: „**Żaden inny Amerykanin nie służył przez cały okres Rewolucji i Konfederacji na tym samym stanowisku rządowym. Nikt inny nie odegrał większej roli w tworzeniu i rozwoju pierwszej amerykańskiej biurokracji**” [wyróżnienie – L.P.]⁷.

To dzięki jego aktywności i trosce o zachowanie kongresowej spuścizny mamy szeroką wiedzę o legislacyjnych działaniach w czasach tworzenia zrębów nowej państwowości. Zgromadzone wówczas materiały utrwalające dzieło Kongresu zostały zebrane w 518 oprawnych woluminach, którym towarzyszy duży zbiór luźnych dokumentów⁸. Powstało w ten sposób de

⁶ F.S. Rolater, *Charles Thomson...*

⁷ No other American served throughout the entire Revolutionary and Confederation period in one national governmental position. None was more important in creating and operating the first American bureaucracy. Yet little is known of this activity; tamże, s. 322–323.

⁸ Sprawozdania z obrad Kongresu Kontynentalnego opublikowano drukiem: *Journals of the Continental Congress, 1774–1789. Edited from the original records in the Library of Congress,*

facto pierwsze archiwum władz centralnych obrazujące narodziny Stanów Zjednoczonych. Z czasem dokumenty te weszły do zasobu Archiwum Narodowego i do dzisiaj są perłą w koronie wśród najcenniejszych dokumentów państwa. Nie dziwi przeto, że Herman J. Viola nazwał Charlesa Thomsona ojcem chrzestnym amerykańskich archiwistów⁹. Tak wyglądały początki klasycznego nurtu administracyjnego archiwistyki w rodzącym się kraju. Widzimy, że kupiec i biurokrata z poczuciem misji historycznej położył podwaliny pod rozwój amerykańskiej dziedziny archiwalnej.

Miłośnicy historii i archiwistyka

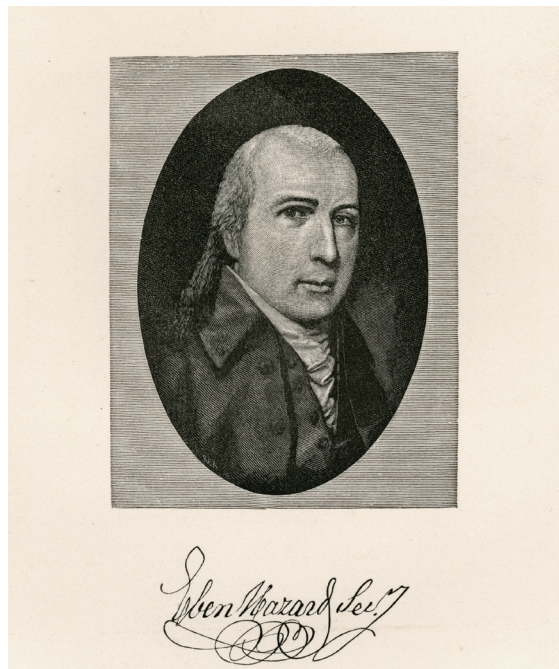
W Stanach Zjednoczonych istniał również drugi, mniej oficjalny nurt archiwistyki, analogiczny w swych założeniach do ruchu dzisiejszych archiwów społecznych. Tworzyli go pasjonaci historii. Rozumieli oni, że żyją w czasach niezwykłych i pragnęli to udokumentować, przekazać wiedzę o swej epoce potomnym. Dlatego powstawało wówczas wiele inicjatyw indywidualnych i społecznych mających na celu dbałość o materiały dokumentujące narodziny nowej państwowości. Nie było wtedy jeszcze archiwum narodowego, żaden stan nie miał też swojego lokalnego repozytorium. Wobec tego obywatele próbowali w różny sposób zachować dla potomnych pamięć o wydarzeniach odchodzących w przeszłość. Powstawały liczne indywidualne kolekcje archiwaliów i druków ulotnych. Niektórzy, chcąc upowszechnić i zachować dla potomnych zgromadzone źródła, decydowali się na ich publikację. Część zbieranych przez lata, hobbystycznych, prywatnych zbiorów z czasem przekształcano w biblioteki lub przekazywano do istniejących już, większych księżnic. W ten sposób niektóre biblioteki, przejmując do swych zasobów historyczne dokumenty, zaczęły spełniać również funkcje archiwalne.

Jednym z bardziej znanych pionierów wśród tych kolekcjonerów był **Ebenezer Hazard** (1744–1817), urzędnik państwowy, przedsiębiorca, wydawca, członek Amerykańskiej Akademii Sztuki i Nauki oraz pocztmistrz generalny Stanów Zjednoczonych w latach 1782–1789¹⁰. Wiele podróżował po

vol. 1–34, Washington, U.S. Government Printing Office, 1904–1937, <http://memory.loc.gov/ammem/amlaw/lwjc.html>; <https://catalog.hathitrust.org/Record/006771172> (dostęp: 30 czerwca 2016 r.).

⁹ H.J. Viola, *The National Archives...*

¹⁰ F. Shelley, *Ebenezer Hazard: America's First Historical Editor*, „The William and Mary Quarterly”, January 1955, vol. 12, no. 1, s. 44–73, http://www.jstor.org/stable/1923095?seq=1#page_scan_tab_contents (dostęp: 23 czerwca 2015 r.); G. Pilcher, *Ebenezer Hazard and the Promotion of Historical Scholarship in the Early Republic*, „Pennsylvania History”, January 1989, vol. 56, no. 1, s. 3–14, <https://journals.psu.edu/phj/article/viewFile/24722/24491> (dostęp: 23 czerwca 2015 r.); *Members of the American Academy of Arts & Sciences: 1780–present* [portal:]



Ilustr. 2. Ebenezer Hazard, pocztmistrz generalny Stanów Zjednoczonych, pionier kolekcjonerstwa i edycji dokumentów historycznych ukazujących narodziny nowego państwa; grafika z ok. 1800 r.

The New York Public Library. Digital collections. Public domain archive, digitalcollections.nypl.org/items/510d47-da-3297-a3d9-e040-e00a18064a99 (dostęp: 31 października 2021 r.)

kraju i gromadził rozmaite pamiątki przeszłości. W Bibliotece Kongresu zachowała się jego unikatowa kolekcja 387 druków ulotnych dokumentujących ówczesne życie polityczne i społeczne¹¹. Jednak, jak wszyscy zgodnie podkreślają, największą zasługą dla potomnych była publikacja w latach 1792–1794 zbioru najważniejszych dokumentów historycznych ukazujących dzieje nowego państwa. To dwutomowe dzieło stało się podstawowym źródłem dla kolejnych pokoleń badaczy przeszłości, a Hazard został tym samym pierwszym amerykańskim wydawcą źródeł historycznych¹².

American Academy of Arts & Sciences, <https://www.amacad.org/contentu.aspx?d=941> (dostęp: 23 czerwca 2015 r.); *Ebenezer Hazard* [portal:] WikiTree, <http://www.wikitree.com/wiki/Hazard-285> (dostęp: 23 czerwca 2015 r.).

¹¹ *Ebenezer Hazard Pamphlet Collection*, Library of Congress, https://catalog.loc.gov/vwebv/search?searchArg=Ebenezer+Hazard+Pamphlet+Collection&searchCode=GKEY%5E*&searchType=0&recCount=25&sk=en_US (dostęp: 23 czerwca 2015 r.).

¹² *Ebenezer Hazard, Historical collections: consisting of state papers and other authentic documents, intended as materials for an history of the United States of America*, t. 1–2, Philadelphia [prin-

Podobne kolekcje gromadzili i często także publikowali inni zbieracze. Do bardziej znanych należeli: **Jared Sparks** (1789–1866), rektor Uniwersytetu Harvarda, który gromadził źródła do życia Jerzego Waszyngtona (wydał je w 12 tomach), **Peter Force** (1790–1868), burmistrz Waszyngtonu, który zebrął największą wówczas kolekcję źródeł rękopiśmiennych i drukowanych do dziejów Stanów Zjednoczonych, czy **Lyman Copeland Draper** (1815–1891), bibliotekarz i sekretarz Towarzystwa Historycznego Stanu Wisconsin, który w archiwum tegoż stowarzyszenia złożył dzieło swego życia, materiały do wczesnych dziejów Stanów Zjednoczonych, a zwłaszcza do okresu bitew z Francuzami, Indianami oraz Brytyjczykami. Kolekcja obejmuje 491 tomów podzielonych na 50 serii¹³. Tych kilka przykładów pokazuje, że dzięki amatorom historii i bez oficjalnego administracyjnego wsparcia powstawały cenne zbiory archiwalne.

Zwróćmy uwagę na to, że wówczas w Polsce sytuacja była podobna do tej w Stanach Zjednoczonych. Tyle tylko, że nasz kraj powstał około 800 lat wcześniej, zatem i oficjalne archiwa związane z władzą (królewską, kościelną czy miejską) są odpowiednio starsze. Także miłośnicy historii gromadzili źródła do swych prac już wcześniej, jak chociażby nasz słynny i pracowity dziejopis, Jan Długosz. Natomiast wraz z rozprzestrzenianiem się idei oświeceniowych analogiczne zjawiska występowały w całym europocentrycznym świecie. W Polsce przykładem historycznego kolekcjonerstwa (prawda, że sponsorowanym przez króla) mogą być teki Naruszewicza liczące 38 270 kopii dokumentów, zebranych w 230 tomach¹⁴, czy też zbiór pamiątek przeszłości (notabene z włączonymi doń tekami Naruszewicza) zgromadzony przez księżną Izabelę Czartoryską w myśl wykutej na frontonie Świątyni Sybilli dewizy: „Przeszłość • Przyszłości”.

ted by T. Dobson, for the author], 1792–1794; ukazał się również reprint tego dzieła: *Hazard, Ebenezer, Historical collections, consisting of State papers, and other authentic documents, intended as materials for an history of the United States of America*, Freeport, t. 1–2, New York 1969; ostatnio w Internecie zamieszczono oba tomy oryginalnego wydania z lat 1792–1794: t. 1: <https://archive.org/details/historicalcollec01haza>, t. 2: https://archive.org/details/historicalcollec_02haza (dostęp: 23 czerwca 2015 r.).

¹³ Więcej o tych kolekcjach: L. Pudłowski, *Zarys...*

¹⁴ *Naruszewicz teka*, Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Ksiąg Czartoryskich, <https://cyfrowe.mnk.pl/dlibra/publication/3930> (dostęp: 2 listopada 2021 r.); S. Grzybowski, *Teki Naruszewicza: Acta regum et populi Poloni*, Wrocław 1960.



Ilustr. 3. Świątynia Sybilli w Puławach wzniesiona w latach 1798–1801, pierwsze polskie muzeum narodowe ufundowane przez księżną Izabellę Czartoryską. Nad wejściem umieszczono inskrypcję „Przeszłość • Przyszłości”

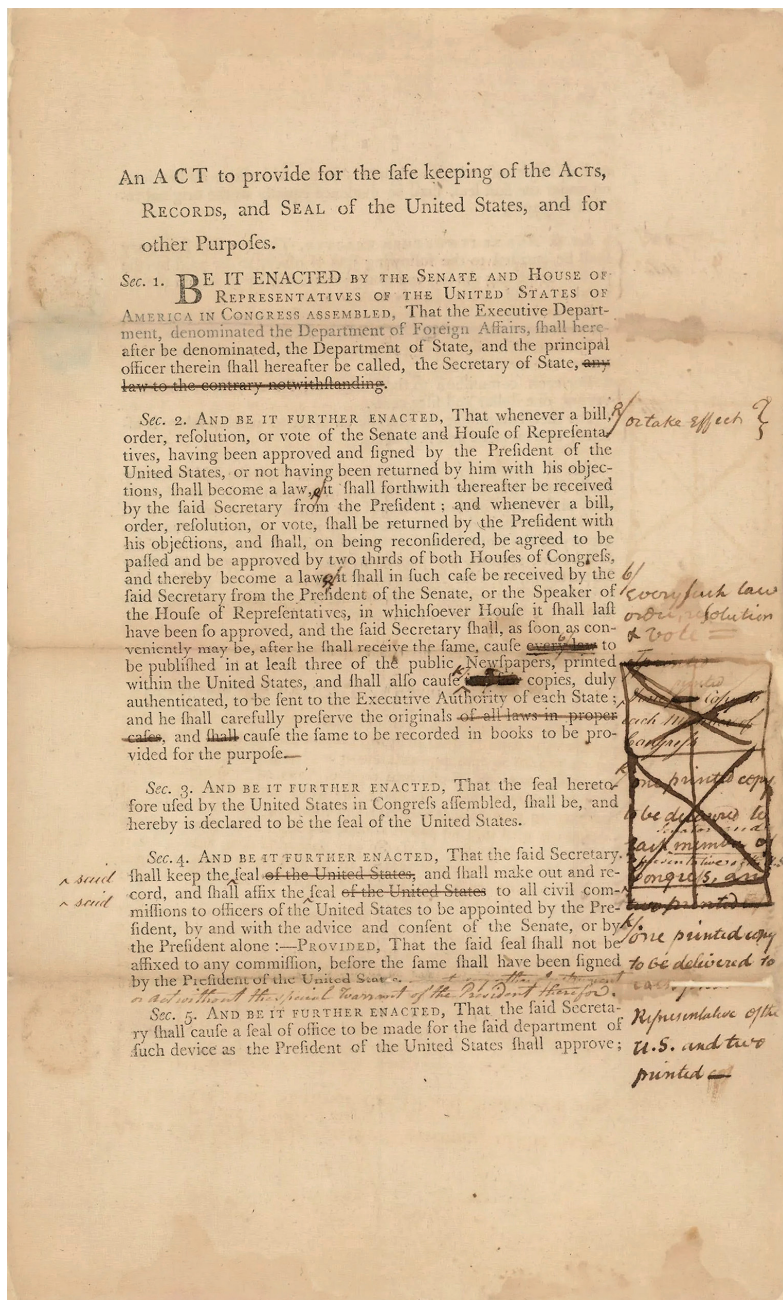
pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Pu%C5%82awy_-_Temple_of_Sybill.jpg (dostęp: 4 listopada 2021 r.)

Model administracyjny

W niepodległych już Stanach Zjednoczonych bardzo wcześnie, bo 15 września 1789 r., na pierwszej sesji pierwszego Kongresu nowo proklamowanego państwa zadbane o oficjalne dokumenty rządowe. Uchwalono wtedy Ustawę o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentacji i pieczęci Stanów Zjednoczonych¹⁵. Wtedy też zdecydowano, że prowadzenie i zabezpieczenie dokumentacji państwa (z wyjątkiem dokumentacji Departamentów Skarbu i Wojny) ma przejąć Departament Spraw Zagranicznych, który po rozszerzeniu zakresu obowiązków przemianowano na Departament Stanu¹⁶. Widzimy zatem, że nie utworzono wówczas Archiwum Narodowego, a jego funkcje powierzono trzem urządzeniom ministerialnym. Rozwiązanie to sprawiało, że państwową dziedzinę archiwalną potraktowano utylitarnie i przejęto jej model administracyjny.

¹⁵ *Safe-keeping of the Records and Seal of the United States: An Act to provide for the safe-keeping of the Acts, Records, and Seal of the United States, and for other purposes, September 15, 1789 [w:] The Public Statutes at Large of the United States of America, from the organization of the Government in 1789, to March 3, 1845*, ed. by R. Peters, vol. 1, Boston 1848, s. 68–69, http://www.constitution.org/uslaw/sal/001_statutes_at_large.pdf (dostęp: 17 września 2015 r.).

¹⁶ Tamże, sekcja 1.



Ilustr. 4. Projekt „Ustawy o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentów i pieczęci Stanów Zjednoczonych” z 15 września 1789 r.

RG 46, Records of the U.S. Senate, SEN 1-C1, National Archives, Washington DC, i0.wp.com/prologue.blogs.archives.gov/wp-content/uploads/sites/9/2014/08/records_act_sen1a_c1_p1-scaled.jpg?ssl=1 (dostęp: 6 czerwca 2022 r.)

Z punktu widzenia nas, historyków, nie było to rozwiązanie najlepsze, gdyż dla biurokratów ważna była produkcja pism, ale już dbałość o trwałe ich przechowywanie nie stanowiła priorytetu. Dodatkowo masy papieru nagromadzone w urzędach mieszczących się w drewnianych budynkach, często padały ofiarą ognia. Po każdym większym pożarze centralnego urzędu powoływano w Kongresie stosowne komisje i dyskutowano o potrzebie utworzenia centralnego, ognioodpornego repozytorium akt. Charakterystyczne, że kierowano się wyłącznie punktem widzenia administracji. O potrzebach nauki, a już zwłaszcza o konieczności wzniesienia Archiwum Narodowego zaczęto rozmawiać dopiero pod koniec XIX w. Przez całe to stulecie rozwój oficjalnej archiwistyki w Stanach Zjednoczonych przebiegał odmiennie niż w innych krajach.

Na świecie od XVIII w. powstawały centralne archiwa narodowe gromadzące najważniejsze archiwalia kraju (np. Francja 1790, nasze Archiwum Ogólne Krajowe 1808, Argentyna 1821, Public Record Office tak jak Brazylia – 1838). W USA przez cały wiek XIX trwały dyskusje, ale nigdy nie przyniosły one konkretnych rezultatów. Inaczej procesy te przebiegały w poszczególnych stanach.

Archiwa lokalne

Model archiwalno-historyczny w Alabamie

Ciekawe, że to, czego nie potrafił dokonać Kongres, czynili lokalni miłośnicy przeszłości swojego kraju. Rosnąca świadomość historyczna społeczeństwa (i rządzących) sprawiała, że coraz częściej także w rządach stanowych mówiło się o potrzebie właściwego przechowywania i zabezpieczania archiwaliów¹⁷. Zaczęto tworzyć podmioty o charakterze historyczno-archiwalnym, z których z czasem wyrosły historyczne ośrodki informacyjne i archiwa rządów stanowych. Pionierską rolę w tym procesie odegrała Alabama¹⁸. To tutaj w 1901 r. uchwalono pierwszą w Stanach Zjednoczonych ustawę, która powoływała archiwum stanowe¹⁹. Zauważmy na marginesie, że Alabama wyprzedziła tym

¹⁷ Jak dotąd najpełniej sprawy amerykańskich archiwów stanowych przedstawił Ernst Posner w swej pracy *American State Archives*, Chicago 1964; zob. też L. Pudłowski, *Zarys...*

¹⁸ Ernst Posner, *American State Archives...*, s. 20.

¹⁹ Ustawa stanowa z 27 lutego 1901 r. powołująca Departament Archiwum i Historii Stanu Alabama, zob.: *History of the Alabama Department of Archives and History*, Alabama Department of Archives and History, Updated: June 3, 2010, <http://www.archives.alabama.gov/intro/adah.html> (dostęp: 2 czerwca 2014 r.); R. Lapczynski Hébert, *Alabama Department of Archives and History (ADAH)* [w:] *Encyclopedia of Alabama*, Published January 28, 2009, last updated November 20, 2013, <http://encyclopediaofalabama.org/face/Article.jsp?id=h-1189> (dostęp: 2 czerwca 2014 r.); A.N. Monroe, *Thomas Owen and the Founding of the Alabama Department of Archives and History*, „Provenance” 2003, vol. 21, s. 22–35; R.R. Simpson, *The Origins of the Alabama Department of Archives and History*, „Alabama Historical Quarterly”, Summer 1972, vol. 34, s. 155–170;

samym Kongres o 33 lata, gdyż tyle przyszło czekać na ustawę o powołaniu Archiwum Narodowego²⁰.

Ciekawe, że prawodawcy Alabamy już wówczas myśleli nie tylko o stronie administracyjnej, ale patrzyli szerzej na zadania powoływanej instytucji, gdyż miała ona gromadzić „zbiór materiałów mówiących o historii stanu i jego terytorium od czasów najdawniejszych [...] aby opowiedzieć historię mieszkańców Alabamy, zachowując dokumentację i artefakty o wartości historycznej oraz promując lepsze rozumienie historii Alabamy”²¹. Założycielem i pierwszym dyrektorem Archiwum był **Thomas McAdory Owen** (1866–1920), który już w 1898 r. doprowadził do utworzenia Komisji Historycznej Alabamy przy Towarzystwie Historycznym Alabamy. Z wykształcenia był on wprawdzie prawnikiem, ale z zamiłowania historykiem i od najmłodszych lat gromadził informacje o dziejach rodzimego stanu²².

W 1918 r. wpadł na pomysł wzniesienia naprzeciwko stanowego Kapitolu samodzielnego budynku dla archiwum, który byłby „żywym pomnikiem” upamiętniającym mieszkańców Alabamy, którzy w czasie I wojny światowej oddali życie w służbie narodu. Problemy finansowe i śmierć pomysłodawcy nie pozwoliły na niezwłoczną realizację tego ambitnego zamysłu.

Stanowisko dyrektora po przedwczesnie zmarłym Thomasie Owenie, objęła wdowa po nim, **Marie Bankhead Owen** (1869–1958). Sprawowała je przez kolejne 35 lat²³. Była pierwszą kobietą, która kierowała samodzielną

P.A. Brannon, *The Alabama Department of Archives and History*, „Alabama Historical Quarterly”, Spring 1962, vol. 24, no. 1, s. 1–15; E. Posner, *American State Archives...*, s. 20–21; 38–42.

²⁰ *United States National Archives: An act to establish a National Archives of the United States Government, and for other purposes, June 19, 1934* [w:] *The Statutes at large of the United States of America from March 1933 to June 1934 concurrent resolutions recent treaties and conventions, executive proclamations and agreements, twenty-first amendment to the Constitution*, edited, printed, and published by authority of Congress under the direction of the Secretary of State, vol. XLVIII in two parts, Part 1, Washington: United States Government Printing Office, 1934, s. 1122–1124, http://www.constitution.org/uslaw/sal/048_statutes_at_large.pdf (dostęp: 17 września 2015 r.).

²¹ The collection of materials bearing upon the history of the state and of the territory therein from the earliest times [-] To tell the story of the people of Alabama by preserving records and artifacts [sic] of historical value and promoting a better understanding of Alabama history, zob.: Alabama Department of Archives and History: Museum of Alabama History: Defined Scope of Collections, s. [2], www.archives.alabama.gov/scope_of_collections2.pdf (dostęp: 2 czerwca 2014 r.).

²² A.N. Monroe, *Thomas M. Owen* [w:] *Encyclopedia of Alabama*, published June 25, 2007, last updated December 13, 2010; <http://encyclopediaofalabama.org/face/Article.jsp?id=h-1189> (dostęp: 2 czerwca 2014 r.).

²³ R. Lapczynski Hébert, *Marie Bankhead Owen* [w:] *Encyclopedia of Alabama*, published June 25, 2007, last updated November 7, 2013, <http://encyclopediaofalabama.org/face/Article.jsp?id=h-1188> (dostęp: 2 czerwca 2014 r.); R.J. Jakeman, *Marie Bankhead Owen and the Alabama Department of Archives and History, 1920–1955*, „Provenance, Journal of the Society of Georgia Archivists”, January 2003, vol. 21, no. 1, s. 36–65, <http://digitalcommons.kennesaw.edu/provenance/vol21/iss1/4> (dostęp: 31 sierpnia 2015 r.).



Ilustr. 5. Ten elegancki dżentelmen w panamie to Thomas M. Owen (1866–1920), założyciel i pierwszy dyrektor Departamentu Archiwów i Historii stanu Alabama, w podziemiach Kapitolu stanu Alabama w Montgomery, ok. 1910 r. Zdjęcie ukazuje, w jak oplakanym stanie znajdowały się akta, którym w niedalekiej przyszłości zapewniono wysmienite warunki przechowywania

dzięki uprzejmości Departamentu Archiwów i Historii stanu Alabama, encyclopediaofalabama.org/images/m-2832.jpg (dostęp: 2 czerwca 2014 r.)



Ilustr. 6. Marie Bankhead Owen (1869–1958), żona Thomasa M. Owena, w 1920 r. została pierwszą kobietą w Alabamie, która była dyrektorem agencji stanowej, obejmując po śmierci męża kierownictwo Departamentu Archiwów i Historii w Alabamie. Dzięki usilnym zabiegom zdołała wydać dzieło życia zmarłego męża oraz wznieść monumentalny gmach na siedzibę swego Departamentu

encyclopediaofalabama.org/article/m-2833 (dostęp: 2 czerwca 2014 r.)



Ilustr. 7. War Memorial Building – Departament Archiwum i Historii Stanu Alabama ukończony w 1940 r. Wówczas był to jeden z największych stanowych ośrodków historyczno-archiwalnych w całym kraju. W zamierzeniu pomysłodawcy: „żywy pomnik” upamiętniający mieszkańców Alabamy, którzy w czasie I wojny światowej oddali życie w służbie narodu. Jest to jednocześnie pomnik dla Thomasa M. Owena wzniesiony przez wdowę po nim Marie Bankhead Owen, która w ten sposób zrealizowała największe marzenie przedwcześnie zmarłego męża

encyclopediaofalabama.org/article/h-2014 (dostęp: 2 czerwca 2014 r.)

agencją stanową i wykazała się na tym stanowisku ogromnym zaangażowaniem i dużą skutecznością. To ona wydała dzieło życia swojego przedwcześnie zmarłego męża – wielką, czterotomową historię Alabamy wraz ze słownikiem biograficznym²⁴.

Zrealizowała również jego marzenie, gdyż dzięki swej energii i rodzinnym koneksjom, po wieloletnich staraniach wzniosła monumentalny budynek Departamentu Archiwum i Historii Stanu Alabama. W chwili ukończenia w 1940 r. był to jeden z największych stanowych ośrodków historyczno-archi-

²⁴ T.M. Owen, *Our state – Alabama*, compiled by M. Bankhead Owen from the four volume historical work written by her husband, the late Thomas M. Owen, entitled *History of Alabama and dictionary of Alabama biography*, [Birmingham] 1927.

walnych w całym kraju. Prawdziwa romantyczno-archiwalna historia, w której dzięki miłości, pasji i uporowi dwojga ludzi było możliwe stworzenie pierwszego, profesjonalnego archiwum, które zabezpieczało urzędowe archiwalia, ale jednocześnie propagowało wiedzę o przeszłości. Archiwum stanu Alabama stało się wzorcem dla całych Stanów Zjednoczonych. W tym wypadku nie widzimy archiwalnego dylematu archiwisty i historyka. Małżeństwo państwa Owenów harmonijnie łączyło obie te role. Mąż prawnik realizował swą pasję poznawania i utrwalania przeszłości, był zatem archiwistą-historkiem, natomiast żona była znakomitym managerem i realizowała się jako archiwista-administrator.

Model archiwalno-administracyjny w Illinois

Przytoczę jeszcze przykład Archiwum Stanowego w Illinois, które za sprawą swej młodej kierowniczkii podążyło odmienną drogą. Także w tym przypadku decydującą rolę odegrała osobowość i zainteresowania osoby kierującej instytucją. Margaret Cross Norton, bo o niej mowa, była wschodzącą gwiazdą na firmamencie amerykańskiej archiwistyki. Wcześniej ukończyła studia historyczne i biblioteczne na University of Chicago²⁵. W 1914 r. poszła na wykład, który zdecydował o całym jej życiu. W czasie 30. Zjazdu Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego w Chicago wysłuchała wystąpienia znanego orędownika utworzenia Archiwum Narodowego Waldo G. Lelanda, który mówił o różnicach między rękopisami historycznymi i archiwaliami oraz zwracał uwagę na znaczenie oficjalnej dokumentacji urzędowej. Wystąpienie to sprawiło, że świeżo upieczona historyczka z przygotowaniem do pracy w bibliotece stwierdziła: „Wreszcie, to jest to, co chcę robić – chcę być archiwistką!”²⁶.

W 1922 r. powierzono jej organizację i kierowanie Archiwum Stanu Illinois. Musiała je budować zupełnie od podstaw. By ukazać, jak trudne to były początki, wspomnę, że w tym pionierskim okresie dzielna panna Norton odbyła swą słynną i opisywaną często archiwalną odyseję, przeczesując strychy i piwnice stanowego Kapitolu. Zawiązywała wtedy włosy gładko z tyłu,

²⁵ Podstawowe informacje biograficzne o M.C. Norton przynoszą: E. Lawrimore, *Margaret Cross Norton: Defining and Redefining Archives and the Archival Profession*, „Libraries & the Cultural Record” 2009, vol. 44(2), s. 183–200; *Margaret Cross Norton: A Biographical Sketch*, Illinois State Archives, <http://www.cyberdriveillinois.com/departments/archives/nortonbio.html> (dostęp: 24 czerwca 2014 r.); R. Jimerson, *Margaret C. Norton Reconsidered*, „Archival Issues: Journal of the Midwest Archives Conference” 2001, vol. 26, issue 1, s. 41–62; M. Brichford, *Margaret Cross Norton*, „The American Archivist”, Fall 1984, vol. 47, no. 4, s. 473–474; Margaret Cross Norton, https://en-academic.com/dic.nsf/enwiki/11693789#cite_note-14 (dostęp: 6 listopada 2021 r.).

²⁶ Now, that’s what I want to do – I want to be an archivist!, zob.: E. Lawrimore, *Margaret Cross Norton...*, s. 183.



Ilustr. 8. Margaret Cross Norton (1891–1984), jedna z najwybitniejszych archiwistek amerykańskich oraz założycielka i dyrektorka Archiwum Stanowego w Illinois (1922–1957), około 1957 r. Illinois State Archives, upload.wikimedia.org/wikipedia/en/b/bf/Norton_1957.jpg (dostęp: 23 października 2021 r.)

zakładała czarny fartuch i uzbrojona w ołowianą rurę ruszała na archiwalny podbój kolejnych pomieszczeń i walkę z „największymi szczurami, jakie kiedykolwiek widziałam”²⁷. Przeżyła wtedy również interesującą przygodę. Los uśmiechnął się do niej, gdyż w tychże niezbyt schludnych zakamarkach znalazła rękopiśmienną księgę gubernatora z 1823 r. Dzięki informacjom zawartym w tym znalezisku, w toczącym się sto lat później procesie sądowym ówczesny gubernator mógł zaoszczędzić ponad milion dolarów. Nic zatem dziwnego, że skromna kierowniczką archiwum zdobyła wyjątkowe względy u swego przełożonego.

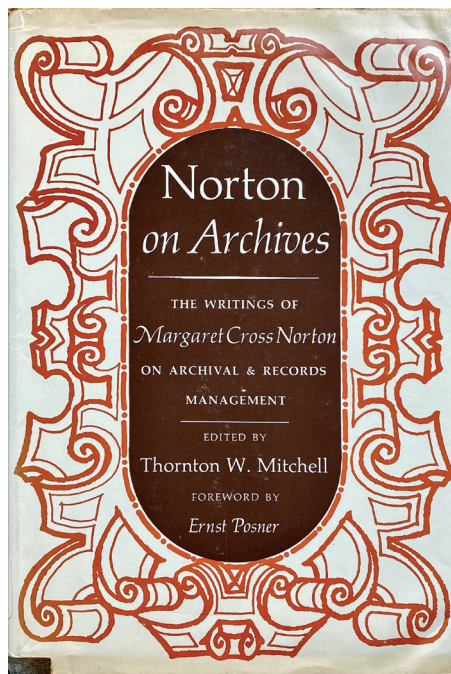
W tamtym okresie, z dala od uczonych dysput profesorów historii, Norton zdobyła doświadczenie, które sprawiło, że odmiennie niż współcześni jej archiwiści i historycy potrafiła spojrzeć na swą profesję. W referacie zatytuło-

²⁷ Tamże, s. 186.

wanym „Archiwum zakładowe, jako jednostka administracyjna w rządzie”²⁸, ogłoszonym w 1930 r. na konferencji Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego, powiedziała, że archiwista powinien udostępnić dokumentację przede wszystkim do realizacji praktycznych celów administracji. I dodawała: „Archiwista powinien być funkcjonariuszem publicznym, który zainteresowany jest przede wszystkim skutecznością swojej instytucji, a dopiero w drugiej kolejności interesuje się historią” [wyróżnienie – L.P.]²⁹. Trafnie jednocześnie definiowała różnicę między urzędnikiem porządkującym akta spraw³⁰ a archiwistą, słusznie zauważając, że archiwista ma poczucie perspektywy czasowej³¹.

Możemy sobie wyobrazić, jak rewolucyjne były te poglądy w owych czasach. Nie dziwi przeto, że wystąpienie, jak wspominała po latach, zostało przyjęte „kamienną ciszą”³². Nieco później referat ten wygłosiła także na posiedzeniu Komitetu ds. Archiwaliów Publicznych powołanego przy Krajowym Stowarzyszeniu Bibliotek Stanowych. Co ciekawe, bibliotekarze przychylniej i z większym zrozumieniem przyjęły wystąpienie młodej archiwistki. Prywatnie Norton przyznawała później, że celowo nadmiernie akcentowała rolę administracyjną archiwistów, gdyż chciała zwrócić uwagę na istotę pracy archiwalnej.

Jak widzimy, osobowość i trudne doświadczenia pracy w Archiwum Stanowym w Illinois sprawiły, że Margaret Cross Norton nie była archiwistką-historyką, lecz archiwistką-administratorem, zdecydowaną pragma-



Ilustr. 9. Okładka książki
Norton on Archives
zbiory własne, fot. Leszek Pudłowski

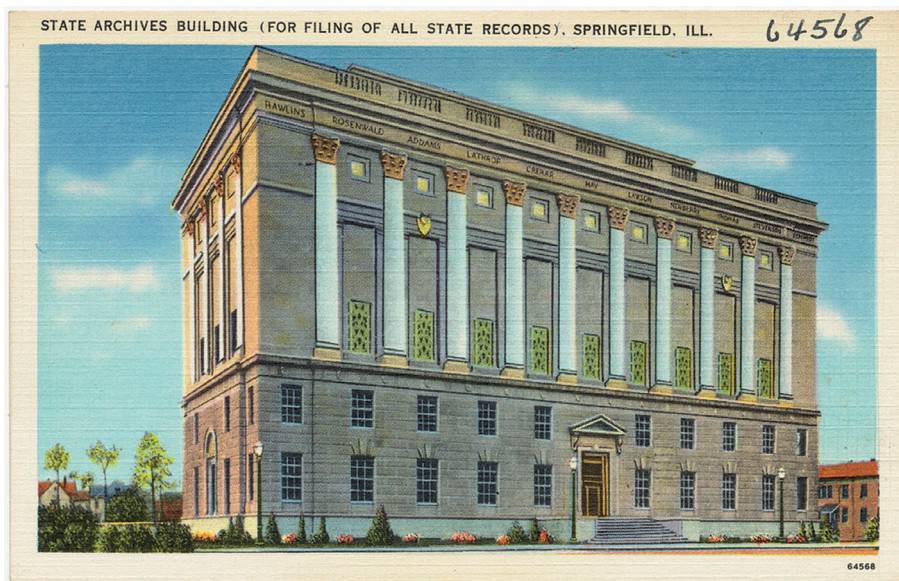
²⁸ Zob. przypis 1.

²⁹ The archivist should be a public official whose first interest is business efficiency, and only secondarily should be interested in history, M. Cross Norton, *The Archives...*, s. 5.

³⁰ File clerk.

³¹ Tamże, s. 9.

³² R. Jimerson, *Margaret C. Norton...*, s. 42; T.W. Mitchell, *Introduction* [w:] *Norton on Archives: The Writings of Margaret Cross Norton on Archival & Records Management*, ed. T.W. Mitchell, Chicago 1975, s. XVIII.



Ilustr. 10. Archiwum Stanowe w Illinois wzniesione według założeń wypracowanych przez Margaret Cross Norton

Boston Public Library, [familysearch.org/wiki/en/Illinois_State_Archives#/media/File:Illinois_State_Archives.jpg](https://www.familysearch.org/wiki/en/Illinois_State_Archives#/media/File:Illinois_State_Archives.jpg) (dostęp: 8 listopada 2021 r.)

tyczką. Jako archiwistka opublikowała wiele prac z teorii archiwistyki, ale jako historyczka nie napisała dziejów swojego stanu, ani nie wydawała źródeł. Jako administratorka stworzyła od podstaw stanowe archiwum i wzniosła dla niego solidny, ognioodporny gmach, który był wzorem do naśladowania dla innych.

Archiwum Narodowe

Pod koniec XIX w. kongresowe dyskusje nad utworzeniem centralnego repozytorium akt zaczęły nabierać wreszcie realniejszych kształtów. Jednocześnie, dzięki utworzonemu w 1884 r. Amerykańskiemu Towarzystwu Historycznemu zaczęto mówić o Archiwum Narodowym, a nie zwykłym magazynie akt. Znaczną w tym zasługą **prof. J. Franklina Jamesona**, zwanego z racji swych zasług patriarchą plemienia Klio, oraz jego ucznia **Waldo G. Lelanda**, którego często cytowane słowa, że „głównym pomnikiem dziejów narodu są jego archiwa”, przeszły do dziejów amerykańskiej archiwistyki. W końcu po ponad stu latach ciągłych dysput i uchwał parlamentarnych los zaczął sprzyjać archiwistom. 19 czerwca 1934 r. przyjęto ustawę o powołaniu Archiwum Narodowego.



Ilustr. 11. Budynek Archiwum Narodowego od strony Pennsylvania Avenue, wygląd dzisiejszy. To tędy każdy nowy prezydent po zaprzysiężeniu przejeżdża z Kapitolu do Białego Domu. Budynek jest jednak jakby odwrócony, gdyż z tej strony znajduje się skromne wejście dla pracowników i badaczy. Wejście reprezentacyjne jest od strony Constitution Avenue

National Archives at Washington, DC, [archives.gov/files/files/national-archives-building-pennsylvania-ave.jpg](https://www.archives.gov/files/files/national-archives-building-pennsylvania-ave.jpg) (dostęp: 25 kwietnia 2021 r.)

Dzięki niespotykanemu zaangażowaniu prezydenta **Franklina D. Roosevelta** wzniesiono monumentalny i nowoczesny gmach Archiwum Narodowego. Na stanowisko pierwszego Archiwisty Stanów Zjednoczonych prezydent powołał profesjonalnego historyka-archiwistę, prof. **R.D.W. Connora**. W krótkim czasie Archiwum zapelniono się wykwalifikowanymi kadrami i przyjęło ogromne ilości archiwaliów. Było to możliwe dzięki prezydentowi Rooseveltowi, który wyznaczył wysoki budżet osobowy i rozpostarł parasol ochronny przed politycznymi naciskami³³.

Rezultaty były znakomite: po czterech latach urzędowania, w 1938 r. prof. Connor mógł z dumą powiedzieć, że zatrudnia 319 pracowników. To imponująca liczba, ale ciekawy jest również naukowy profil archiwalnych kadr. Spośród tej liczby nie mniej niż 160 osób miało licencjat, 73 magisterium, 32 zaś posiadały dyplom doktora filozofii. Żywy był też ferment naukowy, gdyż aż 68 osób podnosiło swe kwalifikacje zawodowe w lokalnych szkołach, college'ach i uniwersytetach³⁴. Można pozazdrościć, także dzisiaj. Jak łatwo

³³ R.D.W. Connor, *Adventures of an amateur archivist*, „The American Archivist”, January 1943, vol. 6, no. 1, s. 5.

³⁴ Fourth Annual Report of the Archivist of the United States 1937–38; zob.: H.G. Jones, *The Records of a Nation: Their Management, Preservation, and Use*, New York 1969, s. 18.



Ilustr. 12. Prof. Robert D.W. Connor, pierwszy naczelny archiwista Stanów Zjednoczonych
 Historic Photograph File of National Archives Events and Personnel, National Archives Identifier: 102253036, Local Identifier: 64-NA-400B, catalog.archives.gov/id/102253036 (dostęp: 24 marca 2021 r.)

wyliczyć – ponad 80% pracowników z wyższym wykształceniem i w tym 10% z doktoratami. Widzimy zatem, że w stosunkowo krótkim czasie udało się prof. Connorowi, po pokonaniu większych i mniejszych przeszkód, stworzyć liczną i doborową archiwalną elitę intelektualną. Powstała w ten sposób grupa osób gotowych podjąć wyzwania związane z tworzeniem od podstaw instytucji mającej zapewnić zachowanie na wieki dziedzictwa narodowego Stanów Zjednoczonych. A trzeba pamiętać, że jeszcze w 1884 r. w całych Stanach było 15 profesorów, 5 adiunktów oraz nie więcej niż 30 absolwentów historii³⁵.

Pierwszy naczelny Archiwista USA jako historyk sądził, jak większość mu współczesnych, że archiwa to tylko dawne dokumenty o znaczeniu historycznym. Dlatego zatrudnił wysoko wykwalifikowanych specjalistów z tej dziedziny. Bardzo szybko przyszło obopólne rozczarowanie. Tym świeżo upieczonym archiwistom o ambicjach akademickich już na początku kariery

³⁵ A.S. Link, *The American Historical Association, 1884–1984: Retrospect and Prospect*, „American Historical Review”, February 1985, vol. 90, no. 1, s. 1–17, dostępne również online: <http://www.historians.org/about-aha-and-membership/aha-history-and-archives/presidential-addresses/arthur-s-link> (dostęp: 22 maja 2015 r.).

ry przyszło zmierzyć się z ogromnym wyzwaniem, jakim był nieprawdopodobny zalew małowartościowej, współczesnej dokumentacji produkowanej na masową skalę przez liczne agencje rządowe. Problem nie był nowy, dyskutowano o nim od lat, jednak dopiero utworzenie Archiwum Narodowego i wzniesienie ogromnych magazynów archiwalnych sprawiły, że dyskusje przestały być czysto teoretyczne i postulatywne. Stały się praktycznymi rozważaniami o tym, co w trosce o dziedzictwo narodowe należy przejmować na wieczyste przechowanie. Wymagało to wypracowania metod selekcji, a co się z tym wiąże również wypracowania metod oceny narastającej dokumentacji.

Znamienne są słowa Hermana Kahna, jednego z pierwszych pracowników Archiwum Narodowego i inspektora odpowiedzialnego za selekcję dokumentów:

Z wykształcenia historycy, sądziliśmy, że podstawowym, jeśli nie jedynym celem prac archiwalnych, jest zachowanie dokumentów, które będą wykorzystywane przez uczonych zajmujących się pisaniem historii. Niemal nikomu z nas nie przyszło do głowy, że w ciągu kilku następnych dziesięcioleci będziemy spędzać większość czasu na rozmowach i pracy z urzędnikami państwowymi, a stosunkowo mało na pracy z historykami. W końcu sytuacja ta nieco się zmieniła, ale początkowo, zanim uczeni zaczęli szeroko korzystać z Archiwum Narodowego, niektórzy z pierwszego pokolenia archiwistów zniechęcili się i rozczarowali³⁶.

Warto dodać, że autor tych słów, **Herman Kahn** (1907–1975), także ukończył historię³⁷. Początkowo wykładał ten przedmiot w University of Minnesota, lecz niebawem został zatrudniony w Archiwum Narodowym. W przeciwieństwie do niektórych kolegów nie zniechęcił się i pracował jako inspektor w nadzorze archiwalnym, by w końcu zostać dyrektorem Biblioteki Franklina D. Roosevelta oraz zastępcą naczelnego Archiwisty USA (*assistant director*). Został również wybrany na prezesa Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich. Po przejściu na emery-



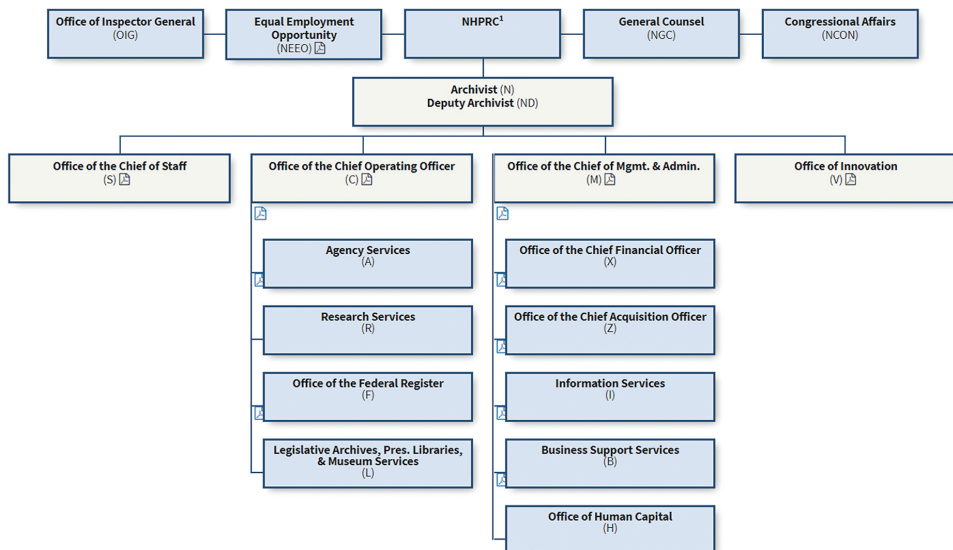
Ilustr. 13. Herman Kahn (1907–1975), jeden z pierwszych pracowników Archiwum Narodowego, dyrektor Biblioteki Franklina D. Roosevelta i zastępca naczelnego archiwisty USA
upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/9/98/Photograph_of_Herman_Kahn.png (dostęp: 5 listopada 2021 r.)

³⁶ H. Kahn, *The First Generation: The Autodidact*, jako część artykułu: H. Kahn, F.B. Evans, A. Hinding, *Documenting American Cultures Through Three Generations: Change and Continuity*, „The American Archivist”, April 1975, vol. 38, no. 2, s. 149.

³⁷ P.P. Mason, *Deaths*, „The American Archivist”, 1 July 1975, vol. 38, no. 3, s. 462–464.

turę prowadził program archiwów i rękopisów w Bibliotece Uniwersytetu Yale. Jego historia dowodzi, że nawet w modelu administracyjnej Scylli można było osiągnąć satysfakcję i sukces.

Archiwum Narodowe, kiedy już opanowało potop pierwszych akwizycji, znacznie poszerzyło ofertę dla użytkowników. Dzisiaj, kiedy ogromny gmach prezydenta Roosevelta wypełnił się po brzegi, utworzono jego filię pod Waszyngtonem, National Archives at College Park, Maryland, tzw. Archiwum II. Tam przeniesiono główne działania instytucji. Można powiedzieć w uproszczeniu, że pracują tam archiwiści administratorzy (przy intensywnej współpracy z użytkownikami w pracowniach naukowych). Natomiast gmach w centrum Waszyngtonu, przy Pennsylvania Avenue, jest siedzibą naczelnego Archiwisty Stanów Zjednoczonych i działów promocji, czyli pracuje tam archiwista naczelny administrator oraz archiwiści historycy i popularyzatorzy. Zmianę charakteru pracy dobrze odzwierciedla aktualna struktura Archiwum Narodowego, w której znajdujemy działy: publikacji źródeł historycznych, pomocy użytkownikom, promocji, informacji, jest także Muzeum Archiwum Narodowego i nawet Biuro Innowacji. Widać więc, że również Archiwum Narodowe, z definicji skupione na sprawach administracyjnych, z czasem wypracowało metody pracy, które każdemu historykowi mogą przynieść zawodową satysfakcję.



Ilustr. 14. Schemat organizacyjny Archiwum Narodowego w Waszyngtonie
[archives.gov/about/organization](https://www.archives.gov/about/organization) (dostęp: 30 stycznia 2022 r.)

Podsumowanie

Na zakończenie przywołajmy raz jeszcze Margaret Cross Norton, której zdaniem zbyt wielu archiwistów podczas pracy uchyla się od należytego służeńia swej instytucji, a skupia na rozwoju własnym, polegającym na studio-waniu zagadnień historycznych i publikowaniu prac z tym związanych³⁸. Zastanówmy się z ręką na sercu, któż z nas, archiwistów, jest wolny od tego grzechu? Spór o to, gdzie przebiega granica między powołaniem archiwisty i historyka, pozostaje – i zapewne długo jeszcze pozostanie – żywy. Autor wspomina często dyskusję na ten temat z prof. Ireneuszem Ichnatowiczem podczas egzaminu z archiwistyki. Młody student historii wiadomo, za czym się opowiadał, natomiast Profesor, znakomity wszak historyk, przekonywał, że archiwista ma gromadzić, opracowywać i udostępniać archiwaalia, a dopiero po zakończonej pracy może zdjąć zaręczawki i w domu zająć się ewentualnie historią. Student pozostał oczywiście przy swoim zdaniu (na szczęście nie wpłynęło to w żaden sposób na ocenę), ale po latach sam przekonywał swych pracowników, że to Profesor miał rację.

Wspomniany wyżej znakomity patriarcha plemienia Klio, prof. J. Franklin Jameson, był wybitnym wydawcą źródeł historycznych, a o swojej pracy edytora pisał tak:

Zmagam się z produkcją cegieł, bez większego pojęcia, jak architekci będą z nich korzystać, ale wierzę, że nawet najlepszy architekt, jaki kiedykolwiek istniał, nie może się obejść bez cegieł, i dlatego próbuję je robić dobrze³⁹.

Przez analogię można chyba powiedzieć, że my, archiwiści, zajmujemy się wydobywaniem gliny dla takich strycharzy jak prof. Jameson i wierzymy, że nawet najlepszy producent cegieł nie może się obejść bez gliny.

Próbujmy zatem robić to dobrze.

Bibliografia

Adams S., *The Accidental Archivist: J.G. de Rouillac Hamilton and the Creation of the Southern Historical Collection at Chapel Hill*, A Master's paper submitted to the faculty of the School of Information and Library Science of the University of North Carolina at Chapel Hill in partial fulfillment of the requirements for the degree of Master of Science in Library Science,

³⁸ *Margaret Cross Norton: A Biographical Sketch...*

³⁹ I struggle on, making bricks without much idea of how the architects will use them, but believing that the best architect that ever was cannot get along without bricks, and therefore trying to make good ones. Są to słowa z listu prof. Jamesona do Henry'ego Jamesa z 31 października 1910 r., zob.: *An Historian's World: Selections from the Correspondence of John Franklin Jameson*, ed. by E. Donnan, L.F. Stock, Philadelphia 1956, s. 136.

- Chapel Hill, North Carolina, April, 2000, <https://ils.unc.edu/MSpapers/2566.pdf> (dostęp: 2.5.2018).
- Alabama Department of Archives and History: Museum of Alabama History: Defined Scope of Collections, www.archives.alabama.gov/scope_of_collections2.pdf (dostęp: 2.6.2014).
- An Historian's World: Selections from the Correspondence of John Franklin Jameson*, ed. by E. Donnan, L.F. Stock, Philadelphia 1956.
- Brannon P.A., *The Alabama Department of Archives and History*, „Alabama Historical Quarterly”, Spring 1962, vol. 24, no. 1, s. 1–15.
- Brichford M., *Margaret Cross Norton*, „The American Archivist”, Fall 1984, vol. 47, no. 4, s. 473–474.
- Burnett E.C., *Charles Thomson* [w:] *Dictionary of American Biography*, vol. 18, New York 1936.
- Charles Thomson (1729–1824)*, „Penn [University of Pennsylvania] Biographies”, http://www.archives.upenn.edu/people/1700s/thomson_chas.html (dostęp: 26.6.2016).
- Charles Thomson 1730–1824*, <http://colonialhall.com/thomson/thomson.php> (dostęp: 26.6.2016).
- Connor R.D.W., *Adventures of an amateur archivist*, „The American Archivist”, vol. 6, no. 1, January 1943.
- Connor R.D.W., *Our National Archives*, „Minnesota History Magazine” 1936, vol. 17, issue 1, s. 1–19.
- Cross Norton M., *The Archives Department as an Administrative Unit in Government* [w:] „National Association of State Libraries, Papers and Proceedings”, Thirty-Third Annual Convention, Los Angeles, California, June 23–27, 1930 (reprinted from „Bulletin of the American Library Association” (September 1930).
- Ebenezer Hazard* [portal:], WikiTree, <http://www.wikitree.com/wiki/Hazard-285> (dostęp: 23.6.2015).
- Ebenezer Hazard, Historical collections: consisting of state papers and other authentic documents, intended as materials for an history of the United States of America*, t. 1–2, printed by T. Dobson, for the author, Philadelphia 1792–1794 [online: t. 1: <https://archive.org/details/historicalcollec01haza>, t. 2: <https://archive.org/details/historicalcollec02haza> (dostęp: 23.6.2015); reprint: *Hazard, Ebenezer, Historical collections, consisting of State papers, and other authentic documents, intended as materials for an history of the United States of America, Freeport*, t. 1–2, New York 1969].
- Ebenezer Hazard Pamphlet Collection*, Library of Congress, https://catalog.loc.gov/vwebv/search?searchArg=Ebenezer+Hazard+Pamphlet+Collection&searchCode=GKEY%5E*&searchType=0&recCount=25&sk=en_US (dostęp: 23.6.2015).
- Grzybowski S., *Teki Naruszewicza: Acta regum et populi Poloni*, Wrocław 1960.
- Hamilton J.G. de Roulhac, *Three Centuries of Southern Records, 1607–1907*, „Journal of Southern History”, February 1944, vol. 10, no. 1, s. 3–36.
- Harley L.R., *The life of Charles Thomson, secretary of the Continental congress and translator of the Bible from the Greek*, Philadelphia 1900.
- History of the Alabama Department of Archives and History*, Alabama Department of Archives and History, updated: June 3, 2010, <http://www.archives.alabama.gov/intro/adah.html> (dostęp: 2.6.2014).
- Jakeman R.J., *Marie Bankhead Owen and the Alabama Department of Archives and History, 1920–1955*, „Provenance, Journal of the Society of Georgia Archivists”, January 2003, vol. 21, no. 1, s. 36–65, <http://digitalcommons.kennesaw.edu/provenance/vol21/iss1/4> (dostęp: 31.8.2015).
- Jimerson R., *Margaret C. Norton Reconsidered*, „Archival Issues: Journal of the Midwest Archives Conference” 2001, vol. 26, issue 1, s. 41–62.
- Jones H.G., *The Records of a Nation: Their Management, Preservation, and Use*, New York 1969.
- Journals of the Continental Congress, 1774–1789*, edited from the original records in the Library of Congress, vol. 1–34, Washington, U.S. Government Printing Office, 1904–1937, <http://>

- memory.loc.gov/ammem/amlaw/lwjc.html; <https://catalog.hathitrust.org/Record/006771172> (dostęp: 30.6.2016).
- Kahn H., *The First Generation: The Autodidact* [jako część artykułu: H. Kahn, F.B. Evans, A. Hinding, *Documenting American Cultures Through Three Generations: Change and Continuity*], „The American Archivist”, April 1975, vol. 38, no. 2, s. 147-151.
- Lawrimore E., *Margaret Cross Norton: Defining and Redefining Archives and the Archival Profession*, „Libraries & the Cultural Record” 2009, vol. 44(2), s. 183-200.
- Link A.S., *The American Historical Association, 1884-1984: Retrospect and Prospect*, „American Historical Review”, February 1985, vol. 90, no. 1, s. 1-17 [online: <http://www.historians.org/about-aha-and-membership/aha-history-and-archives/presidential-addresses/arthur-s-link>] (dostęp: 22.5.2015).
- Lossing B.J., *Eminent Americans: Comprising Brief Biographies of Leading Statesmen, Patriots, Orators and Others, Men and Women, Who Have Made American History*, New York 1883.
- Margaret Cross Norton, https://en-academic.com/dic.nsf/enwiki/11693789#cite_note-14 (dostęp: 6.11.2021).
- Margaret Cross Norton: *A Biographical Sketch*, Illinois State Archives, <http://www.cyberdriveillinois.com/departments/archives/nortonbio.html> (dostęp: 24.6.2014).
- Mason P.P., *Deaths*, „The American Archivist”, 1 July 1975, vol. 38, no. 3, s. 462-464.
- Members of the American Academy of Arts & Sciences: 1780-present* [portal:], American Academy of Arts & Sciences, <https://www.amacad.org/contentu.aspx?d=941> (dostęp: 23.6.2015).
- Mitchell T.W., *Introduction* [w:] *Norton on Archives: The Writings of Margaret Cross Norton on Archival & Records Management*, ed. by T.W. Mitchell, Chicago 1975, s. XVIII.
- Monroe A.N., *Thomas M. Owen* [w:] *Encyclopedia of Alabama*, published June 25, 2007, last updated December 13, 2010, <http://encyclopediaofalabama.org/face/Article.jsp?id=h-1189> (dostęp: 2.6.2014).
- Monroe A.N., *Thomas Owen and the Founding of the Alabama Department of Archives and History*, „Provenance” 2003, vol. 21, s. 22-35.
- Naruszewicz teka, Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Książąt Czartoryskich, <https://cyfrowe.mnk.pl/dlibra/publication/3930> (dostęp: 2.11.2021).
- Norton on archives: the writings of Margaret Cross Norton on archival & records management*, ed. with an introd. by T.W. Mitchell, foreword by E. Posner, Carbondale [1975], s. 3-12.
- Owen T.M., *Our state – Alabama*, compiled by M. Bankhead Owen from the four volume historical work written by her husband, the late Thomas M. Owen, entitled *History of Alabama and dictionary of Alabama biography*, [Birmingham] 1927.
- Pilcher G., *Ebenezer Hazard and the Promotion of Historical Scholarship in the Early Republic*, „Pennsylvania History”, January 1989, vol. 56, no. 1, s. 3-14, <https://journals.psu.edu/phj/article/viewFile/24722/24491> (dostęp: 23.6.2015).
- Posner E., *American State Archives*, Chicago 1964.
- Pudłowski L., *Zarys dziejów archiwistyki i zarządzania dokumentacją w Stanach Zjednoczonych w latach 1774-1940* [w druku].
- Rolater F.S., *Charles Thomson, “Prime Minister” of the United States*, „Pennsylvania Magazine of History and Biography”, July 1977, vol. 101, issue 3, s. 322-348, <https://journals.psu.edu/pmhb/article/view/43361/43082> (dostęp: 26.6.2016).
- Safe-keeping of the Records and Seal of the United States: An Act to provide for the safe-keeping of the Acts, Records, and Seal of the United States, and for other purposes, September 15, 1789* [w:] *The Public Statutes at Large of the United States of America, from the organization of the Government in 1789, to March 3, 1845*, ed. by R. Peters, vol. 1, Boston 1848, s. 68-69, http://www.constitution.org/uslaw/sal/001_statutes_at_large.pdf (dostęp: 17.9.2015).
- Sanders J.B., *Evolution of executive departments of the Continental Congress, 1774-1789*, Chapel Hill 1935 [reedycja: Gloucester, Mass. 1971].

- Secretary Charles Thomson, <https://www.charlesthomson.com/2013/01/secretary-charles-thomson.html> (dostęp: 31.10.2021).
- Shelley F., *Ebenezer Hazard: America's First Historical Editor*, „The William and Mary Quarterly”, January 1955, vol. 12, no. 1, s. 44–73, http://www.jstor.org/stable/1923095?seq=1#page_scan_tab_contents (dostęp: 23.6.2015).
- Simpson R.R., *The Origins of the Alabama Department of Archives and History*, „Alabama Historical Quarterly”, Summer 1972, vol. 34, s. 155–170.
- United States National Archives: An act to establish a National Archives of the United States Government, and for other purposes, June 19, 1934 [w:] The Statutes at large of the United States of America from March 1933 to June 1934 concurrent resolutions recent treaties and conventions, executive proclamations and agreements, twenty-first amendment to the Constitution, edited, printed, and published by authority of Congress under the direction of the Secretary of State, vol. XLVIII in two parts, part 1*, Washington 1934, s. 1122–1124, http://www.constitution.org/uslaw/sal/048_statutes_at_large.pdf (dostęp: 17.9.2015).
- Viola H.J., *The National Archives of the United States*, original photographs J. Wallen, foreword R.M. Warner, introduction D. McCullough, New York 1984.

Leszek Pułowski

Między administracją Scyllą i uczoną Charybdą. Urzędnik czy historyk – rozterki u narodzin profesjonalnej archiwistyki w Stanach Zjednoczonych

Streszczenie

W Stanach Zjednoczonych istniały dwa nurty archiwistyki. Klasyczny był związany z administracją, drugi zaś tworzyli aktywni obywatele pragnący utrwalić proces narodzin nowego państwa. Podwaliny oficjalnej administracji i biurokracji tworzył Charles Thomson, sekretarz pierwszego, zbuntowanego Kongresu Kontynentalnego w 1774 r. To on, pracując w parlamencie, ukształtował załóżki archiwum władz centralnych w 518 woluminach i dlatego służnie jest nazywany ojcem chrzestnym amerykańskich archiwistów. Po zdobyciu niepodległości już na pierwszej sesji nowego Kongresu we wrześniu 1789 r. przyjęto Ustawę o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentacji i pieczęci Stanów Zjednoczonych, lecz przez cały wiek XIX nie zdołano stworzyć Archiwum Narodowego. Drugi nurt archiwistyki od zarania USA tworzyli pasjonaci historii, którzy gromadzili indywidualne kolekcje archiwaliów i druków ulotnych. Z czasem wyrastały z nich samodzielne, instytucjonalne biblioteki lub też zbiory te zasilają zasoby innych archiwów, bibliotek czy muzeów. Wśród najwybitniejszych kolekcjonerów warto wymienić Ebenezera Hazarda, Jareda Sparksa czy Lymana Copelanda Drapera. Z czasem także poszczególne stany zaczęły tworzyć instytucje o charakterze historyczno-archiwalnym, z których wyrastały historyczne ośrodki informacyjne i archiwa rządów stanowych. Archiwum Narodowe powołano dopiero w 1934 r. Zatrudniono w nim wielu historyków, którzy liczyli na pracę nad dziejami kraju, lecz zalew współczesnej dokumentacji sprawił, że dopiero po wielu latach żmudnych, biurokratycznych działań mogli podjąć współpracę z historykami. A toczący się wśród nich spór o to, gdzie przebiega granica między powołaniem archiwisty i historyka, pozostaje aktualny do dzisiaj.

Słowa kluczowe: archiwistyka Stanów Zjednoczonych, geneza archiwów amerykańskich, Archiwum Narodowe USA, archiwa stanowe USA, pionierzy archiwistyki amerykańskiej

Leszek Pudłowski

Between administrative Scylla and academic Charybdis: Clerk or historian – dilemmas in the early days of professional archival science in the United States

Abstract

In the United States, two main trends in archival science can be distinguished: traditional archival activities related to administration on the one hand, and on the other, active citizens who wanted to record the development of the new country. The foundation for the official administration and institutions was laid by Charles Thomson, the secretary of the first rebel Continental Congress in 1774. He worked in the parliament and laid the groundwork for the central authorities' archive, encompassing 518 volumes. Thus, he is rightly referred to as the "godfather" of all American archivists. At the first session of the Congress after the USA had gained independence, in September 1789, it adopted the Act to provide for the safe-keeping of the Acts, Records and Seal of the United States. However, the authorities failed to establish the National Archives throughout the whole 19th century. The second trend in the history of American archival science was shaped by history lovers, with their individual collections and ephemera. With time, those grew into full-fledged, institutional libraries or were incorporated into the fonds of other archives, libraries, or museums. The most prominent collectors included Ebenezer Hazard, Jared Sparks, and Lyman Copeland Draper. Over time, individual states also started establishing historical and archival institutions, which grew to become centers of historical information or archival offices of state governments. The National Archives were only established in 1934, and employed many historians who hoped to work on the history of the country; however, the influx of contemporary documentation meant that only after many years of tedious, bureaucratic work could they start any actual historical cooperation. Meanwhile, the dispute regarding the line between the vocations of an archivist and a historian remains unresolved until today.

Keywords: archival science in the United States, the origins of American archives, American National Archives, American state archives, pioneers of American archival science